

Spotkanie 56: Relacje intymne budujące jedność

Teksty biblijne:

Wtedy bardzo się zasmuciłem, wzdychałem i płakałem, i zacząłem wśród westchnień tak się modlić: Sprawiedliwy jesteś, Panie, i wszystkie dzieła Twoje są sprawiedliwe. Wszystkie Twoje drogi są miłosierdziem i prawdą, Ty sądzisz świat. A teraz, o Panie, wspomnij na mnie, wejrzyj, nie karz mnie za grzechy moje ani za zapomnienia moje, ani za moich przodków, którymi zgrzeszyliśmy wobec Ciebie. Nie słuchaliśmy Twoich przykazań, a Ty wydałeś nas na łup, niewolę i śmierć, na pośmiewisko i na szyderstwa, i na wzgardę u wszystkich narodów, wśród których nas rozproszyłeś. Teraz więc liczne Twoje wyroki są prawdziwe, wykonane nade mną za moje grzechy, ponieważ nie wypełniliśmy Twoich przykazań aniśmy nie chodzili w prawdzie przed Tobą. Teraz więc uczynź ze mną według Twego upodobania, pozwól duchowi mojemu odejść ode mnie: chcę odejść z ziemi i stać się [znowu] ziemią. Ponieważ śmierć jest lepsza dla mnie niż życie, albowiem słuchać muszę wyrzutów niesłusznych i ogarnia mnie wielka boleść. Panie, rozkaż, niech będę uwolniony od tej niedoli! Pozwól mi udać się na miejsce wiecznego pobytu, nie odwracaj Twego oblicza ode mnie, Panie, ponieważ dla mnie lepiej jest umrzeć, aniżeli przyglądać się wielkiej niedoli w moim życiu i słuchać szyderstw.

Tego dnia Sara, córka Raguela z Ekbatany w Medii, również usłyszała słowa obelgi od jednej ze służących swojego ojca, że była ona wydana za siedmiu mężów, których zabił zły duch Asmodeusz, zanim była razem z nimi, jak to jest właściwe dla żon. Służąca mówiła do niej: «To ty zabijasz swoich mężów. Oto już za siedmiu byłaś wydana i od żadnego nie otrzymałaś imienia. Dlaczego nas karzesz za twoich mężów, skoro oni pomarli? Odejdź zatem z nimi, abyśmy już nigdy nie zobaczyli twego syna ani córki». Tego dnia była ona bardzo zmartwiona i zaczęła płakać. Wyszędłszy do górnej izby swojego ojca miała zamiar się powiesić. Jednak zaraz opamiętała się i rzekła: «Niechaj nie szydzą z mego ojca - mówiąc do niego: "Miałaś jedną umiłowaną córkę i ona z powodu nieszczęść się powiesiła". Nie mogę wśród smutku przyprowadzać do Otchłani starości ojca mego. Będzie lepiej dla mnie nie powiesić się, lecz ubłagać Pana o śmierć, abym nie wysłuchiwała więcej obelg w moim życiu». I wówczas wyciągnąwszy ramiona ku oknu, modliła się tymi słowami: «Błogosławiony jesteś, miłosierny Boże, i błogosławione Twoje imię na wieki, i wszystkie Twoje dzieła niech Cię błogosławią na wieki! A teraz wznoszę moje oblicze i zwracam me oczy ku Tobie. Pozwól mi odejść z ziemi, abym więcej nie słuchała obelg. Ty wiesz, o Władco, że jestem czysta od wszelkiej zmazy z mężczyzną. Nie splamiłam mego imienia ani imienia mego ojca w kraju mejej niewoli. Jestem jedyną córką mego ojca i nie ma on innego dziecka, które by po nim dziedziczyło, ani nie ma on bliskiego po sobie, ani nie zostaje mu żaden rodak, dla którego miałabym siebie zachować jako [przyszłą] żonę. Już siedmiu mężów straciłam, na cóż miałabym żyć dłużej? A jeśli nie podoba Ci się odebrać mi życia, to wysłuchaj, Panie, jak mi ubliżają». I tej godziny modlitwa obojga została wysłuchana wobec majestatu Boga. I został posłany Rafał, aby uleczyć obydwójce: Tobiasza, aby mu zdjąć bielmo z oczu, tak, aby oczyma swymi znowu oglądał światło Boże, i Sarę, córkę Raguela, aby ją dać Tobiaszowi, synowi Tobiasza, za żonę i odpędzić od niej złego ducha Asmodeusza, ponieważ Tobiaszowi przysługuje prawo otrzymać ją w dziedzictwie przed wszystkimi, którzy ją pragną poślubić. W tym czasie powrócił Tobiasz z podwórza swego domu. Także Sara, córka Raguela, zeszła z górnej izby. (Tb 3, 1-17)

O jak piękna jesteś, przyjaciółko moja, jak piękna, oczy twe jak gołębice!
Zaiste piękny jesteś, miły mój, o jakże uroczy! Łoże nasze z zieleni. (Pnp 1, 15-16)

Oczarowałaś me serce, siostrze ma, oblubienico, oczarowałaś me serce jednym spojrzeniem
twych oczu, jednym paciorkiem twych naszyjników.

Jak piękna jest miłość twoja, siostrze ma, oblubienico, o ileż słodsza jest miłość twoja od
wina, a zapach olejków twych nad wszystkie balsamy!

Miodem najświeższym ociekają wargi twe, oblubienico, miód i mleko pod twoim językiem, a
zapach twoich szat jak woń Libanu. Ogrodem zamkniętym jesteś, siostrze ma, oblubienico,
ogrodem zamkniętym, źródłem zapieczętowanym. (Pnp 4, 9-12)

KKK

2360 Płciowość jest podporządkowana miłości małżeńskiej mężczyzny i kobiety.
W małżeństwie cielesna intymność małżonków staje się znakiem i rękojmą
komunii duchowej. Między ochrzczonymi więzy małżeńskie są uświęcone przez
sakrament.

2361 "Płciowość, przez którą mężczyzna i kobieta oddają się sobie wzajemnie we
właściwych i wyłącznych aktach małżeńskich, nie jest bynajmniej zjawiskiem
czysto biologicznym, lecz dotyczy samej wewnętrznej istoty osoby ludzkiej jako
takiej. Urzeczywistnia się ona w sposób prawdziwie ludzki tylko wtedy, gdy
stanowi integralną część miłości, którą mężczyzna i kobieta wiążą się z sobą aż do
śmierci" ⁹⁸ .

Tobiasz podniósł się z łóżka i powiedział do Sary: "Wstań, siostrze, módlmy się i błagajmy Pana naszego, aby
okazał nam miłosierdzie i ocalił nas". Wstała i ona i zaczęli się modlić i błagać, aby dostąpić ocalenia. I zaczęli
tak mówić:

Bądź uwielbiony, Boże ojców naszych...

Tyś stworzył Adama,

i stworzyłeś dla niego pomocną ostoję - Ewę, jego żonę,

i z obojga powstał rodzaj ludzki.

I Ty rzekłeś:

Nie jest dobrze być człowiekowi samemu,

uczynmy mu pomocnicę podobną do niego.

A teraz nie dla rozpusty

biorę tę siostrę moją za żonę,

ale dla związku prawnego.

Okaż mi i jej miłosierdzie

i pozwól razem dożyć starości!

I powiedzieli kolejno: Amen, amen! A potem spali całą noc (Tb 8, 4-9).

2362 "Akty... przez które małżonkowie jednoczą się z sobą w sposób intymny i
czysty, są uczciwe i godne; a jeśli spełniane są prawdziwie po ludzku, są oznaką i
podtrzymaniem wzajemnego oddania się, przez które małżonkowie ubogacają się
sercem radosnym i wdzięcznym" ⁹⁹ . Płciowość jest źródłem radości i
przyjemności:

Sam Stwórca sprawił... że małżonkowie we wspólnym, całkowitym oddaniu się fizycznym doznają przyjemności i szczęścia cielesnego i duchowego. Gdy więc małżonkowie szukają i używają tej przyjemności, nie czynią niczego złego, korzystają tylko z tego, czego udzielił im Stwórca. I w tym jednak powinni małżonkowie umieć pozostawać w granicach słusznego umiarkowania **100** .

2363 Przez zjednoczenie małżonków urzeczywistnia się podwójny cel małżeństwa: dobro samych małżonków i przekazywanie życia. Nie można rozdzielać tych dwóch znaczeń, czyli wartości małżeństwa, bez naruszenia życia duchowego małżonków i narażenia dobra małżeństwa oraz przyszłości rodziny.